



Podczas rozmowy używamy pewnych słów, terminów, pojęć, sformułowań, aby zrozumieć jeden drugiego. A te słowa stają się bardziej konkretne, gdy rozmawiamy na konkretne tematy z określonej gałęzi nauki. W matematyce jedne, w medycynie inne. Dlatego mówiąc o „biopolu”, należy zrozumieć, do którego obszaru odnosi się to pojęcie i zjawisko i kto z nich korzysta. †

„Biopole”, „bioenergia”, „bioenergoterapia”... Pojęcia biopola i bioenergii określają zjawiska, których nauka nie zidentyfikowała. Wiemy już, że bioenergoterapia polega na wykorzystaniu nieznanej energii, której specyficznych efektów nie widzimy. Ale wiemy również, że ta energia nie należy do świata fizycznego, nie możemy jej nazwać. Nie jest znana fizyce, a jedynym podmiotem, który może mieć do czynienia z tymi energiami, jest ludzka psychika. Ludzie, którzy mogą działać w świecie okultyzmu – to ci, którzy mogą wchodzić w stan związania się, pojednania z tymi energiami. Nazywamy takich ludzi energoterapeutami, medium. Medium jest w stanie otworzyć się na te energie, przyjąć je i, być może, wykorzystać później. A gdy człowiek-medium wykorzystuje te energie, to angażuje się w magię. Większość manipulacji uzdrowicieli to po prostu magia. Są więc energie, których nie możemy kontrolować, a dostęp do nich można uzyskać tylko za pośrednictwem energoterapeuty, który staje się kanałem, który je przekazuje. Tak dzieje się podczas większości tajnych i okultystycznych praktyk, które dają pozór cudownych uzdrowień. Medycyna niekonwencjonalna nie może czynić cudów, ponieważ cuda są tylko działaniem Boga.

„Wszystkie praktyki magii lub czarów, przez które dąży się do pozyskania tajemnych sił, by posługiwać się nimi i osiągać nadnaturalną władzę nad bliźnim – nawet w celu zapewnienia mu zdrowia – są w poważnej sprzeczności z cnotą religijności. Praktyki te należy potępić tym bardziej wtedy, gdy towarzyszy im intencja zaszkodzenia drugiemu człowiekowi lub uciekanie się do interwencji demonów. Jest również naganne noszenie amuletów. Spirytyzm często pociąga za sobą praktyki wróżbiarskie lub magiczne. Dlatego Kościół upomina wiernych, by wystrzegali się ich” – czytamy w Katechizmie Kościoła Katolickiego (§2117).

Człowiek składa się z duszy, ciała, wolnej woli i umysłu. A czy dusza może wpływać na innego człowieka, czy możemy dzielić się duszą? Na pewno, możemy!